Sygn. akt VII Ns 1080/14

POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Kielcach, VII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Dobrosława Szydłowska
Protokolant:	st. prot. sądowy Paulina Górecka

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2015 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z wniosku D. M.

z udziałem M. S. (1), A. D. (1), R. D., W. Z., J. Z., L. U., M. U., Z. D. (1), Skarbu Państwa - Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddziału w K., C. G., S. D. (1), W. Ł., J. D. (1), A. D. (2), A. D. (3), Skarbu Państwa - Lasów Państwowych Nadleśnictwa K., A. K., E. M., M. K. (1), Z. D. (2), H. P., M. F., S. S. i R. S.

o zasiedzenie

p o s t a n a w i a :

1. stwierdzić, że ***(...) małżonkowie D.*** nabyli w drodze zasiedzenia z dniem 31 grudnia 1978 roku na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej własność nieruchomości położonej w N. I. oznaczonej wówczas numerem (...) o powierzchni 0,94 ha ***w granicach obecnych działek gruntu*** oznaczonych aktualnie numerami ewidencyjnymi (...) położonych przy ul. (...) w K. przedstawionych na mapie geodety uprawnionego J. P. przyjętej w dniu 29 grudnia 2014 roku do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego prowadzonego przez Prezydenta Miasta K. za numerem P.2661/2014. (...) oraz w granicach działek gruntu oznaczonych obecnie numerami ewidencyjnymi (...) położonych w K. I gmina M. przedstawionych na mapie geodety uprawnionego J. P. przyjętej w dniu 30 grudnia 2014 roku do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego (...) Ośrodka (...) w K. za numerem P.2604/2014. (...);

2. przyznać z sum Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Kielcach na rzecz r. pr. A. O. kwotę 2.214 zł (dwa tysiące dwieście czternaście złotych) tytułem wynagrodzenia za pełnione w sprawie czynności kuratora dla nieznanych z miejsca pobytu uczestniczek E. M. i M. K. (1);

3. nakazać pobrać od wnioskodawczyni D. M. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 4.228 zł (cztery tysiące dwieście dwadzieścia osiem złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

4. orzec, że wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą koszty postepowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSR D. S.

Sygn. akt: VII Ns 1080/14

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 14 grudnia 2010 roku D. M. domagała się stwierdzenia, że jej rodzice (...) małżonkowie D. stali się z mocy prawa z dniem 4 listopada 1971 roku właścicielami gospodarstwa rolnego położonego w K. I gmina M. obejmującego działki gruntu oznaczone aktualnie numerami (...) i (...). W uzasadnieniu złożonego wniosku podniosła, iż gospodarstwo rolne będące przedmiotem wniosku od lat znajdowało się w posiadaniu rodziców jej ojca L. D., a jego stan prawny nie był dotychczas uregulowany. Gospodarstwo to L. D. wraz z żoną H. otrzymali w drodze nieformalnej darowizny. W dacie 4 listopada 1971 roku (...) małżonkowie D. znajdowali się w samoistnym posiadaniu działek objętych wnioskiem, a dotychczas nie został wydany akt własności ziemi na powyższe nieruchomości. W rejestrze gruntów jako samoistny posiadacz tych działek wpisany był L. D. (wniosek – k. 4-6).

W toku postępowania D. M. zmodyfikowała prezentowane dotychczas stanowisko i w piśmie przygotowawczym z dnia 7 listopada 2012 roku zażądała stwierdzenia, że (...) małżonkowie D. nabyli przez zasiedzenie z dniem 31 grudnia 1968 roku własność nieruchomości położonej w N., stanowiącej w tej dacie działkę nr (...) o powierzchni 0,9400 ha (aktualnie stanowiącej działkę nr (...) położoną w K. I oraz działkę oznaczoną nr (...) położoną w K.). W uzasadnieniu wnioskodawczyni podniosła, że (...) małżonkowie D. przez ponad 30 lat byli samoistnymi posiadaczami przedmiotowej nieruchomości, a ich posiadanie samoistne na przestrzeni tego okresu zmieniło się jedynie w taki sposób, iż oddali przedmiotową nieruchomość w posiadanie zależne. Wnioskodawczyni podkreśliła, że (...) małżonkowie D. weszli w posiadanie przedmiotowej nieruchomości w roku 1948, kiedy to dziadkowie wnioskodawczyni, a rodzice L. dokonali nieformalnego podziału gospodarstwa, którym władali. Od tej daty L. D. wraz z żoną H. D., z którą zawarł związek małżeński w 1937 roku, postrzegani byli jako właściciele przedmiotowej nieruchomości. Wnioskodawczyni dodała, że własność tegoż gospodarstwa nigdy nie została uregulowana, gdyż nie sporządzono protokołu uwłaszczeniowego ani też nie wydano aktu własności ziemi na wymienioną nieruchomość (k. 302-303).

W piśmie z dnia 11 stycznia 2013 roku wnioskodawczyni zmodyfikowała datę zasiedzenia na dzień 31 grudnia 1978 roku (k. 344). Ostatecznie D. M. domagała się stwierdzenia, iż (...) małżonkowie D. nabyli przez zasiedzenie z dniem 31 grudnia 1978 roku na zasadzie wspólności małżeńskiej własność nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), w granicach aktualnych działek o nr (...) (k. 595).

Uczestnicy M. S. (1), A. D. (3) i C. G. przyłączyli się do powyższego wniosku o zasiedzenie (k. 336, k. 674 verte), a uczestnik J. Z. oraz pełnomocnik Skarbu Państwa – Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad pozostawili przedmiotowy wniosek do uznania Sądu (k. 336, k. 540, k. 674 verte, k. 689).

Uczestniczka M. U. zaoponowała natomiast wnioskowi o zasiedzenie – początkowo jedynie w zakresie działki nr (...) (k. 336), a następnie co do wszystkich działek objętych wnioskiem (k. 540, k. 674 verte, k. 689). Stwierdzeniu zasiedzenia działek nr (...) zaoponował również uczestnik Z. D. (1) (k. 595, k. 674 verte). Kurator nieznanych z miejsca pobytu E. M. i M. K. (1) początkowo oponował wnioskowi o zasiedzenie w zakresie działki nr (...), a ostatecznie zaoponował wnioskowi o zasiedzenie w pełnym zakresie (k. 540, k. 595, k. 674 verte, k. 689).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dziadkowie wnioskodawczyni - M. i J. małżonkowie D. byli posiadaczami samoistnymi kilkuhektarowego gospodarstwa rolnego położonego w miejscowości N. II na terenie gminy M.. W skład tego gospodarstwa wchodziła między innymi działka gruntu oznaczona numerem (...). M. D. zmarł w 1946 roku, a J. D. (1) w 1970 roku.

W 1948 roku, po śmierci M. D., doszło do nieformalnego podziału rzeczonego gospodarstwa pomiędzy sześcioro dzieci M. i J. małżonków D., tj. pomiędzy ojca wnioskodawczyni L. D. i jego rodzeństwo: S. D. (1), J. D. (2), J. D. (1), S. D. (2) i M. S. (2). W wyniku wskazanego wyżej nieformalnego działu spadku wchodząca w skład powyższego gospodarstwa działka nr (...), przypadła nieformalnie L. D.. Pozostali synowie M. i J. małżonków D. również otrzymali swoje części gospodarstwa. Jedynie M. S. (2) nie otrzymała żadnej nieruchomości w naturze, a jedynie spłatę. Każdemu z synów M. D. przypadła część gospodarstwa o powierzchni około jednego hektara.

dowód: zeznania M. S. (1) (k. 59, k. 289, k. 337), zeznania A. D. (3) (k. 59, k. 241, k. 289, k. 337), zeznania A. D. (1) (k. 59, k. 236), zeznania I. M. (k. 239), zeznania D. M. (k. 240, k. 288-289, k. 336-337), zeznania S. D. (1) (k. 241), zeznania C. G. (k. 59, k. 241, k. 338), opinia biegłego sądowego z zakresu geodezji J. P. (k. 405-408 i k. 540), mapa sytuacyjna wraz z rejestrem pomiarowym (k. 53, k. 54, k. 76, k. 77, k. 648, k. 649), skrócony wypis ze skorowidza działek (k. 70); akt zgonu J. D. (1) – k.251.

L. D. działkę nr (...), która przypadła mu w wyniku nieformalnego działu spadku po ojcu M. D., uprawiał osobiście jedynie w 1948 roku, albowiem w tym samym roku otrzymał nakaz pracy w kopalni w R. i w związku z tym zmuszony był zmienić na stałe miejsce swego zamieszkania. W 1950 roku do miejscowości R. wyprowadziła się również małżonka L. H. D.. Na terenie rodzinnego gospodarstwa pozostała córka L. - M. S. (1), która zamieszkiwała tam do 1964 roku.

W latach 1948-1958 wskazana wyżej działka nr (...) uprawiana była na wyraźną prośbę L. D. przez jego teścia – S. P., a do 1950 r. także przez H. D.. Powyższe podyktowane było chęcią zatrzymania przedmiotowej działki w samoistnym posiadaniu (...) małżonków D., gdyż w przeciwnym razie działka ta zostałaby ze względu na panujący wówczas ustrój polityczny odebrana L. D. i przekazana na rzecz państwa.

dowód: zeznania D. M. (k. 240, k. 288-289, k. 336-337), zeznania F. P. (k. 288), zeznania M. S. (1) (k. 59, k. 289, k. 337), zeznania A. D. (3) (k. 59, k. 241, k. 289, k. 337), zeznania S. D. (1) (k. 241), zeznania C. G. (k. 59, k. 241, k. 338)

W 1958 roku, kiedy S. P. zaprzestał uprawiania działki nr (...), L. D. oraz jego brat – J. D. (2) zawarli ustną umowę dzierżawy, na podstawie której L. D. oddał J. D. (2) działkę nr (...) do używania i pobierania pożytków. Ponadto L. D. ustalił z J. D. (2), że ten ostatni będzie płacił również za niego podatki należne od tej nieruchomości, gdyż jako pracownik państwowej kopalni obawiał się ujawnić, że jest posiadaczem nieruchomości rolnej. W zamian za oddanie nieruchomości w dzierżawę J. D. (2), L. D. w ramach rozliczeń czynszu dzierżawnego otrzymywał od brata kilka razy w roku płody rolne i mięso, a czasami także pieniądze uzyskane ze sprzedaży płodów rolnych.

L. D. otrzymywał plony i pieniądze aż do swojej śmierci, co miało miejsce w 1992 roku. Współdecydował również o uprawie nieruchomości i wszelkie decyzje gospodarskie były z nim konsultowane przez brata J. D. (2). Każde z rodzeństwa, w tym J. D. (2), honorowało, że działka numer (...) przynależy do L. D.. Analogicznie jak w przypadku L. D., również jego brat S. D. (1) oddał w dzierżawę swoją część gospodarstwa bratu J. D. (2). I podobnie jak L. nie wyzbył się woli władania nią, z tą różnicą, iż S. D. (1) uzyskał akt własności ziemi na swoją część gospodarstwa. Akty własności ziemi uzyskali na swoje części gospodarstwa także J. D. (1) i J. D. (2). Działka numer (...) nie została objęta żadnym wydanym aktem własności ziemi.

dowód: zeznania M. S. (1) (k. 59, k. 289, k. 337),zeznania A. D. (3) (k. 59, k. 241, k. 289, k. 337), zeznania C. G. (k. 59, k. 241, k. 338), zeznania A. D. (1) (k. 59, k. 136),zeznania I. M. (k. 239), zeznania A. S. (k. 239-240), zeznania D. M. (k. 240, k. 288-289, k. 336-337), częściowo zeznania M. U. (k. 57, k. 240-241, k. 289, k. 338), zeznania M. S. (3) – k. 132-133, zeznania S. D. (1) (k. 241), zeznania F. P. (k. 288)

Zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez L. D. i J. D. (2), podatki należne od działki nr (...) opłacał początkowo J. D. (2). W późniejszym jednak okresie, kiedy J. D. (2) został zatrudniony na państwowej posadzie, podatek od tej nieruchomości opłacała jego żona– E. D., zaznaczając jednak w dowodach zapłaty, że uiszcza podatki jako użytkownik działki i że działka ta należy do L. D..

L. D. figurował także w ewidencji gruntów jako posiadacz samoistny działki numer (...). Do L. D. skierowano także na początku lat 80-tych decyzję o wywłaszczeniu części działki pod budowę drogi państwowej i jemu też wypłacono stosowne odszkodowanie. Ponadto w 1972 roku wszyscy spadkobiercy J. D. (1), w tym L. D. stanęli do umowy sprzedaży części rodzinnego gospodarstwa zawartej z M. K. (2) i wszyscy poczuwali się w równym stopniu uprawnieni do dysponowania majątkiem spadkowym.

dowód: dowody uiszczania podatku od nieruchomości (k. 250); decyzja o wywłaszczeniu – k. 72 -73; umowa sprzedaży z 23 kwietnia 1972 r. - k. 87.

W latach 80-tych działka nr (...), którą otrzymał L. D. w drodze nieformalnego działu spadku po M. D., uległa podziałowi na działki nr (...) o powierzchni 0,7297 ha, (...) o powierzchni 0,0449 ha i (...) o powierzchni 0,1654 ha, przy czym działka nr (...) została wywłaszczona pod drogę – obwodnicę miasta K. na mocy decyzji nr (...) z dnia 7 marca 1982 roku wydanej przez Wojewódzkie Biuro Geodezji i (...) w K., natomiast część działki nr (...) o powierzchni 0,0567 ha połączona została z częściami działek sąsiednich i obecnie stanowi drogę oznaczoną nr (...).

W konsekwencji w posiadaniu L. D. pozostała działka nr (...) o powierzchni 0,7297 ha, która w 1989 roku otrzymała nowy numer ***(...)*** i włączona została w obręb K. I oraz część działki nr (...) o powierzchni 0,1087 ha, która została w późniejszym czasie włączona do miasta K. i otrzymała nowy numer ***(...)***.

dowód: opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu geodezji J. P. (k. 405-408), opinia ustna biegłego sądowego z zakresu geodezji J. P. (k. 540), mapa sytuacyjna wraz z rejestrem pomiarowym (k. 53, k. 54, k. 76, k. 77), skrócony wypis ze skorowidza działek (k. 70), decyzja Naczelnika w M. w przedmiocie wywłaszczenia działki nr (...) (k. 72).

W 1990 roku, J. D. (2) zwrócił się z prośbą do żony L. - H. D., aby uregulowała stan prawny działki numer (...), a następnie odsprzedała mu przedmiotową nieruchomość. H. D. nie chciała jednak podejmować działań zmierzających do uregulowania stanu prawnego powyższej nieruchomości z uwagi na to, że łączyły się one z wieloma formalnościami i zaproponowała J. D. (2), że sprzeda mu przedmiotową nieruchomość, jeżeli otrzyma za to spłatę w gotówce. Ostatecznie jednak nie doszło do takiej transakcji.

dowód: zeznania A. D. (1) (k. 674 verte-675).

Znajdującą się w samoistnym posiadaniu L. oraz H. małżonków D. nieruchomość J. D. (2) dzierżawił do samej śmierci L. D., tj. do 1992 roku, przy czym w przeciągu całego okresu dzierżawy J. D. (2) nie poczuwał się właścicielem wymienionej nieruchomości. L. D. do samej śmierci czuł się właścicielem tej działki, powtarzając swoim dzieciom i żonie, że posiada pole w rodzinnych stronach, oddane w dzierżawę J. D. (2). Żona L. H. D. zmarła w 2010 roku.

J. D. (2) nigdy też nie zaprzeczał temu, że właścicielem powyższej nieruchomości jest L. D. i o sprawach gospodarskich dotyczących spornej nieruchomości decydował po konsultacjach z L. D..

dowód: zeznania A. D. (3) (k. 59, k. 241, k. 289, k. 337), zeznania A. D. (1) (k. 59, k. 136), zeznania I. M. (k. 239), zeznania D. M.(k. 240, k. 288-289, k. 336-337), zeznania M. S. (1) (k. 59, k. 289, k. 337), zeznania M. U. (k. 57, k. 240-241, k. 289, k. 338), zeznania M. S. (3) (k. 132-133).

W 2008 roku działka nr (...) o powierzchni 0, (...) położona w obrębie (...) w K. w wyniku wydania decyzji IG. (...)-23/08 w przedmiocie poszerzenia pasa drogowego obwodnicy została podzielona na działki nr (...) o powierzchni 0,0082 ha i działkę nr (...) o powierzchni 0,1005 ha, przy czym działka nr (...) została przeznaczona na poszerzenie pasa drogowego, zaś działka nr (...) pozostawiona została w posiadaniu samoistnym spadkobierców L. D.. Ponadto w wyniku decyzji Wojewody (...) z dnia 8 grudnia 2008 roku znak: IG.III. (...)-23/08 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej podziałowi uległa działka nr (...) położona w obrębie K. I na działkę nr (...) o powierzchni 0,0739 ha, która przeznaczona została na poszerzenie pasa drogowego – obwodnicy miasta K. i stała się własnością Skarbu Państwa - oraz na działkę nr (...) o powierzchni 0,5718 ha, która pozostawiona została we władaniu spadkobierców L. D..

dowód: opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu geodezji J. P. (k. 405-408, k. 566, k. 567), opinia ustna biegłego sądowego z zakresu geodezji J. P. (k. 540), mapa sytuacyjna wraz z rejestrem pomiarowym (k. 53, k. 54, k. 76, k. 77, k. 648, k. 649), skrócony wypis ze skorowidza działek (k. 70).

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek D. M. o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości oznaczonej numerem 94 położonej niegdyś na terenie N. I. w granicach obecnych działek gruntu oznaczonych numerami (...) i (...) położonych w K. oraz działek nr (...) położonych przy ul. (...) w K. zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści przepisu art. 172 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze, zaś po upływie lat trzydziestu nabywa on własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Taki stan prawny w tym zakresie obowiązuje od dnia 1 października 1990 roku, podczas gdy przed tą datą dla nabycia własności nieruchomości w złej wierze wystarczał okres lat dwudziestu, zaś w dobrej wierze – lat dziesięciu.

Wskazać przy tym należy, że w przypadku zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego stosuje się od tej chwili przepisy tego kodeksu. Dotyczy to w szczególności możności nabycia prawa przez zasiedzenie (art. XLI § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – przepisy wprowadzające Kodeks cywilny). Zgodnie natomiast z art. XLI § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, jeżeli termin zasiedzenia według kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia kodeksu w życie. ***Jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.*** Dotychczasowe przy tym przepisy, o których mowa w art. XLI ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, to przepisy zawarte w Dekrecie z dnia 11 października 1946 roku – Prawo rzeczowe (Dz.U. z 1946r. Nr 57, poz. 319 z późn. zm.). ***Stosownie zaś do treści art. 50 Dekretu z dnia 11 października 1946 roku – Prawo rzeczowe, osoba posiadająca nieruchomość w dobrej wierze nabywała jej własność przez zasiedzenie po upływie lat dwudziestu (§ 1), natomiast osoba posiadająca nieruchomość w złej wierze, nabywała własność tej nieruchomości, jeżeli posiadała ją przez lat trzydzieści (§2).***

Podkreślić należy, że w niniejszej sprawie wnioskodawczyni jako początek daty zasiedzenia wskazała dzień 31 grudnia 1948 roku, kiedy to miał nastąpić ostatecznie dział spadku po M. D. pomiędzy jego dziećmi w drodze nieformalnej umowy. Skoro więc jako początek daty biegu terminu zasiedzenia należało przyjąć datę 31 grudnia 1948 roku, w której to dacie miało dojść do zamanifestowania zmiany charakteru posiadania, to do oceny zasadności żądania wniosku znajdzie zastosowanie przepis art. art. 50 § 1 i § 2 dekretu z dnia 11 października 1946 roku – Prawo rzeczowe (Dz. U. 46 Nr 57, poz. 319 z późn. zm.), zgodnie z którym kto posiada nieruchomość przez lat dwadzieścia, nabywa jej własność, chyba że w chwili objęcia nieruchomości w posiadanie był w złej wierze (zasiedzenie). Termin zasiedzenia według przepisów kodeksu cywilnego przy uwzględnieniu złej wiary i 20-letniego terminu zasiedzenia zakończyłby się bowiem z dniem 1 stycznia 1985 roku, zaś przy uwzględnieniu przepisu art. 50 § 2 Dekretu - Prawo rzeczowe faktycznie z dniem 31 grudnia 1978 roku.

Podkreślenia wymaga, że zasiedzenie jest pierwotnym sposobem nabycia własności rzeczy przez osobę nie mającą tytułu prawnego, w drodze długotrwałego posiadania tej rzeczy w sposób odpowiadający wykonywaniu tego władztwa przez właściciela. Do przesłanek nabycia własności nieruchomości należy zatem samoistność posiadania i upływ czasu, który jest zróżnicowany w zależności od dobrej bądź złej wiary posiadacza.

Samoistnym posiadaczem rzeczy jest z kolei ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (art. 336 k.c.). Posiadanie według kodeksu cywilnego jest szczególnym, pozostającym pod ochroną prawa, stanem faktycznym, który polega na faktycznym władztwie, przez które rozumie się samą możność władania rzeczą. W przypadku nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie posiadanie to musi mieć charakter posiadania samoistnego, właścicielskiego, a zatem charakteryzującego się tym, że posiadacz włada rzeczą w zakresie, w jakim to czyni właściciel, wykorzystując taką faktyczną możliwość władania rzeczą, do jakiej właściciel jest uprawniony (orzeczenie SN z 7 maja 1986 r., III CRN 60/86, OSNCP 9/87, poz. 138). ***Efektywne w sensie gospodarczym korzystanie z rzeczy (nieruchomości) nie jest konieczną przesłanką posiadania. Dla istnienia posiadania bowiem nie jest konieczne rzeczywiste korzystanie z rzeczy, lecz sama możność takiego korzystania*** (S. Rudnicki, Komentarz do

kodeksu cywilnego. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe, wydanie 3 zmienione, Warszawa 2001, str. 458, teza 1 do art. 336 k.c.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1966r., III CR 108/66, OSP 1967/10/234).

Dodać w tym miejscu należy, że zgodnie z treścią przepisu art. 339 k.c. domniemywa się, że ten, kto rzeczą faktycznie włada, jest posiadaczem samoistnym, przy czym zgodnie z art. 337 k.c. posiadacz samoistny nie traci posiadania przez to, że oddaje drugiemu rzecz w posiadanie zależne. ***Podkreślenia również wymaga, że jedynie wówczas, gdy zachodzi równocześnie corpus i animus, a zatem samoistne posiadanie nieruchomości z wolą władania nią jak jej właściciel, można mówić o tego rodzaju posiadaniu, które prowadzić może do zasiedzenia.*** Wola posiadania dla siebie, a więc traktowanie siebie jak właściciela, jest zasadniczym elementem posiadania prowadzącego do zasiedzenia. Wskazać przy tym należy, że o samoistności nie świadczy sama tylko długotrwałość posiadania, która nie jest kryterium odróżniającym posiadanie samoistne od zależnego, podobnie zresztą jak fakt czynienia na przedmiot posiadania choćby znacznych nakładów finansowych, choć kwestia ta może oczywiście odgrywać rolę przy ocenie charakteru posiadania. Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter władania rzeczą z zamiarem posiadania jej dla siebie (cum animo rem sibi habendi). Jeżeli zaś chodzi o kwestię istnienia po stronie posiadacza dobrej bądź złej wiary, to wskazać należy, że nieformalny nabywca nieruchomości nie może zostać uznany za posiadacza w dobrej wierze (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1997r., II CKN 3/97, lex nr 1228349).

Złożony w przedmiotowej sprawie przez wnioskodawczynię D. M. wniosek zmierzał do stwierdzenia, że jej rodzice: (...) małżonkowie D. nabyli przez zasiedzenie nieruchomość stanowiącą część dawnej działki oznaczonej nr (...) położonej w N. I. na terenie gminy M..

W kontekście poczynionych powyżej uwag o charakterze ogólnym w ocenie Sądu – należy uznać, iż H. i L. małżonkowie D., począwszy od dnia 31 grudnia 1948 roku istotnie przez okres 30 lat byli samoistnymi posiadaczami objętej wnioskiem o zasiedzenie nieruchomości. Z chwilą bowiem dokonania przez dzieci M. i J. małżonków D., tj. przez L. D., S. D. (1), J. D. (2), M. S. (2), J. D. (1) i S. D. (2) podziału nieruchomości w ramach działu spadku po ojcu M. D., doszło do zmiany w zakresie posiadania tejże nieruchomości na posiadanie samoistne o cechach posiadania właścicielskiego, obejmującego z osobna każdą z wydzielonych części. W odniesieniu zaś do części gospodarstwa obejmującego działkę oznaczoną wówczas nr (...) doszło do zmiany posiadania w ten sposób, że działka ta znalazła się posiadaniu samoistnym wyłącznie L. D. oraz jego małżonki – H. D.. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe w sposób nie budzący wątpliwości wykazało, że posiadanie o takim charakterze było w odniesieniu do ówczesnej działki nr (...) wykonywane przez L. D. i jego małżonkę H. D. w sposób trwały i nieprzerwany do chwili ich śmierci.

Okoliczności te jednoznacznie wynikają z zeznań wnioskodawczyni D. M. oraz uczestników: M. S. (1), A. D. (3), C. G., A. D. (1) (żony L. D., syna (...) małż. D.), M. S. (3), M. U., S. D. (1), a także z zeznań świadków: F. P., I. M., A. S. i A. D. (1).

I tak wnioskodawczyni ***D. M.*** wskazała w zeznaniach, że pomimo iż jej ojciec w 1948 roku dostał nakaz pracy w kopali w R., to jednak nigdy nie wyzbył się woli władania działką nr (...), która przypadła mu w ramach działu spadku po ojcu M. D.. Jak wynika przy tym z zeznań D. M., po tym jak L. D. otrzymał nakaz pracy w kopalni w R. w 1948 roku i na stałe wyjechał z N., działka nr (...) do 1958 roku była uprawiana na jego prośbę przez teścia L. S. P., a także przez H. D. W późniejszym zaś okresie była wykorzystywana rolniczo przez brata L. J. D., z którym L. D. zawarł ustną umowę dzierżawy. W oparciu o zawartą umowę J. D. (2) zajmował się uprawą działki (...) małżonków D., pobierając z niej pożytki, z których wszak rozliczał się z bratem L.. Wnioskodawczyni podkreśliła przy tym, że J. D. (2) rozliczał się z L. D. z przedmiotowej dzierżawy, przekazując bratu pieniądze za dzierżawę, bądź też płody rolne, ziemniaki i zboże. Wnioskodawczyni podkreśliła również w zeznaniach, że jej ojciec nigdy nie wyzbywał się posiadania działki, którą otrzymał w drodze nieformalnego działu spadku po ojcu M. D. i zawsze traktował ją jak swoją własność. Jak wynika również z zeznań D. M., taki stan rzeczy akceptowany był przez wszystkich członków rodziny D. i nikt z jego rodziny nie kwestionował, że działka nr (...) należy do L. D.. Wnioskodawczyni podkreśliła również, że jej ojciec nie opłacał podatków należnych od tej nieruchomości, gdyż jako pracownik państwowej kopalni nie mógł ujawnić faktu, iż posiada nieruchomość rolną. Z tych też względów podatki należne od w/w nieruchomości opłacał J. D. (2), a następnie

– kiedy i J. D. (2) otrzymał państwową posadę – małżonka J. E. D.. D. M. zeznała też, że J. D. (2) nie uważał się za właściciela działki nr (...), gdyż jeszcze przed 1971 rokiem prosił jej ojca - L. D. o odsprzedanie mu przedmiotowej nieruchomości, na co jednak jej ojciec nie wyraził zgody, gdyż uważał, że tak jak pozostałemu rodzeństwu, jemu też się należy coś po rodzicach. Z zeznań D. M. wynika ponadto, że J. D. (2) konsultował z L. D. wszystkie decyzje, dotyczące spornej działki, co potwierdza, że to właśnie swojego brata uważał za właściciela nieruchomości objętej wnioskiem o zasiedzenie. Wnioskodawczyni wskazała również w zeznaniach, że do 1979 roku razem z siostrą M. S. (1) pomagała przy uprawie tej nieruchomości.

Podkreślić należy, że powyższe okoliczności w całości potwierdziła w zeznaniach uczestniczka ***M. S. (1)***, podkreślając, że jej ojciec – L. D. często uzgadniał z J. D. (2), co ten ostatni ma sadzić na nieruchomości objętej wnioskiem o zasiedzenie, kto ma płacić podatki od przedmiotowej nieruchomości i w jaki sposób J. D. (2) ma się rozliczać z dzierżawy nieruchomości. Uczestniczka wskazała przy tym, że jej ojciec w zamian za dzierżawę pola otrzymywał regularnie od J. D. (2), mniej więcej kilka razy w roku, płody rolne. M. S. (1) podkreśliła też, że stryj J. D. (2) zawsze mówił do niej, żeby uczestniczka i jej ojciec – L. D. zrobili coś z polem i nigdy nie uważał się za właściciela, zwłaszcza, że gospodarstwo po M. i J. małżonkach D. było podzielone pomiędzy wszystkie dzieci po równo.

Ponadto okoliczności, o których zeznała wnioskodawczyni D. M. zostały również w całości potwierdzone przez postronnych uczestników: ***S. D. (1) (bratanek L. D. po bracie J. D. (1))*** i ***A. D. (3) (bratanek L. D. po bracie S. D. (1)).*** Dodać przy tym należy, że uczestnik ***A. D. (3)*** wskazał również w zeznaniach, że jego ojciec S. D. (1) również nie uprawiał osobiście działki, która przypadła mu w drodze nieformalnego działu spadku po M. D., ponieważ był pracownikiem państwowym i z tego względu nie mógł ujawnić, że posiada nieruchomość rolną, dlatego też działkę, która przypadła mu w drodze nieformalnego działu spadku po M. D. uprawiał w jego imieniu J. D. (2), który – tak samo jak w przypadku L. D. – w zamian za dzierżawę działki przekazywał S. D. (1) płody rolne. Uczestnik zaznaczył przy tym, że nikt nie kwestionował tego, że każdemu z dzieci M. i J. małżonków D. należało się po 1/6 części gospodarstwa. A. D. (3) podkreślił też w zeznaniach, że z opowieści stryja L. D. posiada wiedzę, iż przez cały czas poczuwał się on właścicielem pozostawionej w N. części gospodarstwa i że J. D. (2) jedynie za zgodą L. D. uprawiał należącą do niego część, rozliczając się z tego tytułu z L. D..

Również uczestniczka ***C. G.*** będąca bratanicą L. D. po jego bracie J. D. (1) potwierdziła wskazane wyżej okoliczności, podkreślając, że L. D. w wyniku nieformalnego działu spadku po ojcu przypadła działka będąca przedmiotem postępowania i że działkę tę dzierżawił od L. D. jego brat J. D. (2), rozliczając się z tej dzierżawy w płodach rolnych. Uczestniczka zaakcentowała też, że L. D. do samej śmierci poczuwał się właścicielem tej nieruchomości, zaś wszyscy członkowie rodziny honorowali taki stan rzeczy z uwagi na to, że wszystkie dzieci M. i J. małżonków D. otrzymały równe części gospodarstwa. Nadto uczestniczka wyjaśniła w zeznaniach, że J. D. (2) objął tę działkę w posiadanie zależne, aby nieruchomość ta nie stała ugorem i nie została odebrana przez władze państwowe.

Okoliczność, iż nieruchomość objęta wnioskiem o zasiedzenie znajdowała się w posiadaniu samoistnym (...) małżonków D. potwierdzają również zeznania uczestniczki ***A. D. (1)*** (żony L. D., syna (...) małżonków D.), która potwierdziła, iż L. D. oddał w dzierżawę swojemu bratu J. działkę jaką otrzymał w spadku po ojcu oraz zeznania siostry L. – ***M. S. (3)***, która wskazała, iż brat J. D. (2) zdawał sobie sprawę, że część gospodarstwa należy do L. D., a ten w jej ocenie „wtrącał się w uprawę tego gospodarstwa" mimo że wyjechał do R.. Siostra L. D. wyraziła zapatrywanie, że jej brat L. miał prawo do spornej działki, gdyż jako spadkobierca M. D. powinien mieć udział w rodzinnym gospodarstwie.

Jeżeli chodzi o powyższe zeznania wnioskodawczyni D. M. oraz zeznania uczestników M. S. (1), A. D. (3), S. D. (1), C. G. i A. D. (1) (małżonki L. D.), to Sąd w całości dał wiarę tym zeznaniom. Relacje przedstawione przez wnioskodawczynię i uczestników są bowiem szczere, obiektywne, wewnętrznie spójne i logiczne, a ponadto korelują ze sobą, jak również znajdują częściowo potwierdzenie w zeznaniach uczestniczki M. U. oraz w zeznaniach świadków I. M. i A. S., potwierdzających, że posiadaczami samoistnymi w/w działki w okresie od 31 grudnia 1948 roku do 31 grudnia 1978 roku byli (...) małżonkowie D..

Świadek ***I. M.*** zeznał bowiem, że wprawdzie L. D. nie uprawiał spornej działki osobiście, jednakże decydował o sposobie uprawiania tej działki. Świadek podkreślił też, że L. D. zezwolił swojemu bratu - J. D. (2) na uprawianie przedmiotowej działki, zawierając z J. D. (2) w tym zakresie umowę dzierżawy, w ramach której otrzymywał od J. D. (2) co najmniej dwa razy w roku pieniądze, bądź też plony. Jak wynika również z zeznań I. M., L. D. przez cały czas traktował tę działkę jako swoją własność.

Również świadek ***A. S.*** potwierdził, że działka, która przypadła L. D. w drodze nieformalnego działu spadku była uprawiana przez J. D. (2), który w zamian za możliwość uprawiania tej działki przekazywał L. D. plony i pieniądze. Świadek wskazał przy tym, że L. D. nie mógł ujawnić, że posiada działkę rolną z uwagi na to, że pracował na państwowej posadzie. Zaznaczyć też należy, że świadek A. S. potwierdził również, że J. D. (2) chciał, aby jego brat formalnie przepisał na niego tę działkę, na co jednak L. D. nie wyraził zgody.

Jeżeli chodzi o zeznania wskazanych wyżej świadków, tj. zeznania I. M. i A. S., to wskazać należy, że Sąd w całości dał wiarę tym zeznaniom, gdyż są one spójne, logiczne, a ponadto znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie wiarygodnym materiale dowodowym.

Należy też podkreślić, że okoliczność uprawiania działki objętej wnioskiem o zasiedzenie przez S. P. – teścia L. P., o których zeznała wnioskodawczyni, a które zostały potwierdzone przez uczestników: M. S. (1), C. G., A. D. (3) i S. D. (1) znajdują również potwierdzenie w zeznaniach świadka ***F. P.***, którym to zeznaniom Sąd w całości dał wiarę, jako że są one wewnętrznie spójne, szczere i logiczne.

Zauważyć też należy, że również zeznania uczestniczki ***M. U.***, która sprzeciwiała się wnioskowi o zasiedzenie potwierdzają de facto, że nieruchomość objęta wnioskiem o zasiedzenie znajdowała się w samoistnym posiadaniu (...) małżonków D.. Uczestniczka przyznała bowiem, że jej ojciec J. D. (2) użytkował pole L. D., za co oddawał temu ostatniemu pieniądze za użytkowanie pola, uzyskane ze sprzedaży plonów, a ponadto w zamian za użytkowanie wskazanej nieruchomości przekazywał L. D. mięso i plony. Uczestniczka wyraźnie i wielokrotnie przyznawała, że jej ojciec rozliczał się ze stryjem L. z uprawy pola do samej jego śmierci. Nigdy nie wyjechał z pustymi rękami, a im pozostał tylko „pot po uprawie roli".

W tym zakresie Sąd uznał relacje M. U. za wiarygodne, albowiem znajdują potwierdzenie w zeznaniach wnioskodawczyni oraz wskazanych wyżej uczestników, a także w zeznaniach świadków I. M. i A. S.. Zdaniem Sądu potwierdza to niezbicie fakt, iż J. D. (2) był jedynie posiadaczem zależnym nieruchomości, a jako właściciela traktował swego brata L.. Gdyby było przeciwnie, wówczas nie rozliczałby się z nim w żaden sposób, nie przekazywałby mu pieniędzy i płodów rolnych, nie prosiłby również o przeniesienie na niego własności spornej nieruchomości w celu włączenia jej do własnego gospodarstwa.

Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom M. U. w zakresie, w jakim uczestniczka twierdziła, że działki objęte wnioskiem o zasiedzenie znajdowały się w samoistnym posiadaniu jej rodziców, tj. J. i J. małżonków D., albowiem zeznania te są odosobnione i sprzeczne ze wskazanym wyżej wiarygodnym materiałem dowodowym w postaci zeznań D. M., M. S. (1), A. D. (3), C. G., A. D. (1) (żony L. D., syna (...) małż. D.), M. U., S. D. (1), F. P., A. S. i I. M.. Należy też zauważyć, że treść dalszych zeznań M. U. sprzeciwia się uznaniu za wiarygodne okoliczności, iż J. i J. małżonkowie D. byli samoistnymi posiadaczami działki objętej wnioskiem o zasiedzenie, skoro uczestniczka M. U. wprost wskazała w dalszych zeznaniach, że jej rodzice jedynie użytkowali tę działkę z woli L. D.. Ponadto nie można uznać za wiarygodne tych zeznań uczestniczki M. U., w których uczestniczka twierdziła, że jej rodzice uprawiali działkę od momentu, kiedy (...) małżonkowie D. wyjechali do R.. Z wiarygodnych bowiem zeznań D. M., M. S. (1), A. D. (3) i F. P. wynika, że do roku 1958 sporne działki uprawiane były przez teścia L. S. P..

Nadto jako niewiarygodne jawią się zeznania uczestniczki M. U. co do okoliczności, iż żadne z dzieci L. D. nie uprawiało w/w działki nr (...), jako że zeznania te są sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami M. S. (1), A. D. (3) i D. M., a ponadto jawią się jako nielogiczne, biorąc pod uwagę, iż M. S. (1) zamieszkiwała w domu swojej babki w N. I., a zatem miała możliwość pracy na nieruchomości objętej wnioskiem o zasiedzenie.

Należy zaznaczyć, że również zeznania świadka ***A. D. (1)*** (małżonki uczestnika Z. D. (1)) potwierdzają w istocie okoliczność, iż samoistnym posiadaczem spornej nieruchomości był L. D.. Świadek zeznała bowiem, że w 1990 roku J. D. (2) prosił H. D. – małżonkę L. D., aby postarała się o uzyskanie tytułu prawnego do w/w nieruchomości i przepisała mu legalnie gospodarstwo w zamian za spłatę, na co jednak H. D. nie wyraziła zgody i oświadczyła, że może mu przekazać w/w nieruchomość w zamian za spłatę w gotówce. Powyższe potwierdza więc, iż J. D. (2) nie uważał się za posiadacza samoistnego przedmiotowej nieruchomości i oczywistym było dla niego, że właścicielem tej nieruchomości jest L. D.. W ocenie Sądu zeznania świadka A. D. (1) w tej części zasługują na wiarę, albowiem są szczere, logiczne i w pełni obiektywne.

Jeżeli natomiast chodzi o zeznania uczestników J. Z. i W. Ł., a także o zeznania świadków B. S., A. G. i P. S., to zeznania te nie wniosły do sprawy istotnych okoliczności. Wskazani uczestnicy oraz świadkowie nie posiadali szczegółowej wiedzy odnośnie stanu posiadania nieruchomości objętej wnioskiem o zasiedzenie. Dodać też należy, że świadek P. S. wspominał w zeznaniach o okoliczności, iż M. U. miała wybudować na spornej nieruchomości dom, a także miała ogrodzić przedmiotową nieruchomość, jednakże - jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym z załączonych do akt map sytuacyjnych - nieruchomość objęta wnioskiem o zasiedzenie stanowiła grunty orne i pastwiska i na nieruchomości tej nie było budynku mieszkalnego. Świadek musiał więc mieć na myśli inną nieruchomość niż ta, która przypadła (...) małżonkom D. w drodze nieformalnego działu spadku.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika więc, że L. oraz H. małżonkowie D. w okresie od 31 grudnia 1948 roku do 31 grudnia 1978 roku byli samoistnymi posiadaczami nieruchomości objętej wnioskiem o zasiedzenie, o czym świadczy przede wszystkim okoliczność, iż J. D. (2) uprawiał przedmiotową nieruchomość jako dzierżawca, za wyraźną zgodą L. D.. O okoliczności, iż pomiędzy J. D. (2) a L. D. zawarta została umowa dzierżawy i że J. D. (2) był posiadaczem zależnym spornej nieruchomości świadczy fakt dokonywania wzajemnych rozliczeń między nimi, w ramach których J. D. (2) przekazywał L. pieniądze uzyskane ze sprzedaży płodów rolnych uzyskanych z uprawy tego gruntu, bądź też rozliczał się z L. D. w naturze. Jak wykazało przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, J. D. (2) nigdy nie czuł się właścicielem spornej nieruchomości, w przeciwieństwie do L. D., który nieruchomość objętą wnioskiem o zasiedzenie przez cały czas uważał jako swoją własność.

Należy przy tym zaznaczyć, że J. D. (2) dzierżawił pole od L. D. do czasu śmierci tego ostatniego i do tego też czasu regularnie rozliczał się z L. D. z dzierżawy, a więc do 1992 roku. Nadto należy mieć na uwadze, że J. D. (2) jeszcze w 1990 roku prosił żonę L. H. D., aby uzyskała formalnie tytuł do nieruchomości i odsprzedała mu przedmiotową nieruchomość, co potwierdza, iż J. D. (2) nie czuł się właścicielem spornych działek i był w istocie jedynie posiadaczem zależnym przedmiotowej nieruchomości. Nadto w ewidencji gruntów to L. D., a nie J. D. (2) figurował jako posiadacz samoistny. Na dowodach wpłaty podatków uiszczanych przez J. D. (2) i E. D. widnieją zaś wpisy, że dokonują wpłaty za L. D.. W decyzji wywłaszczeniowej fragmentu działki numer (...) pochodzącej z początku lat 80-tych to L. D. jest wskazany jako osoba uprawniona do odszkodowania. W 1972 roku również L. D. przystąpił do umowy sprzedaży części rodzinnego gospodarstwa. Wszystkie powyższe okoliczności świadczą obiektywnie o tym, że L. D. poczuwał się jak właściciel przydzielonej mu części spadkowego gospodarstwa i tako też był traktowany na zewnątrz. Ponadto, co znamienne, skoro bracia L. D., w tym J. D. (2) uzyskali na przydzielone im w drodze nieformalnego działu spadku części gospodarstwa tytuł prawny, a żaden z nich nie uzyskał go na sporną działkę, to poniekąd potwierdza również pośrednio, że honorowali uprawnienia właścicielskie do tej nieruchomości L. D.. Gdyby bowiem faktycznie czuli się posiadaczami samoistnymi działki numer (...) i tak też manifestowali swoje posiadanie na zewnątrz to wówczas w aktach własności ziemi ujęto by także działkę numer (...), do czego nie doszło. Dlatego też nie sposób uznać, by w okresie objętym zasiedzeniem J. D. (2) zamanifestował na zewnątrz zmianę charakteru swego posiadania zależnego w samoistne. Nie demonstrował ani wobec brata L., ani na zewnątrz faktu „zawładnięcia" nieruchomością dla siebie w jednoznaczny i dostrzegalny sposób. Przeciwnie, do samej śmierci L. D. przekazywał mu czynsz dzierżawny czy to w postaci pieniędzy, czy w postaci plonów. Na pokwitowaniach wpłaty podatku nadal wpisywał swego brata i jego do końca traktował jako dysponenta działki (...), zwracając się z prośbą o przeniesienie jej własności. Do 1978 roku nie uczynił zaś niczego, co mogłoby w sposób jednoznaczny i czytelny wskazywać na zmianę charakteru jego posiadania.

W szczególności nie sposób podzielić stanowiska zaprezentowanego przez uczestnika Z. D. (1), jakoby cykliczne przekazywanie L. D. pieniędzy i płodów rolnych stanowiło spłatę z tego gospodarstwa. Gdyby bowiem tak było to wówczas J. D. (2) nie zwracałby się w 1990 roku z prośbą o przeniesienie na niego własności nieruchomości, a wystąpiłby bądź z wnioskiem o uregulowanie jej własności w trybie ustawy z 21 października 1971 r., bądź z wnioskiem o zasiedzenie, co bezspornie miejsca nie miało.

W konsekwencji więc należy uznać, że posiadaczem samoistnym nieruchomości objętej wnioskiem o zasiedzenie byli (...) małżonkowie D., którzy władali przedmiotową nieruchomością z wolą posiadania jej dla siebie. Przy ocenie kwalifikacji posiadania L. D. należy mieć na względzie szczególne obostrzenia panujące w czasach PRL-u, kiedy to nieużytkowane nieruchomości rolne były przejmowane na rzecz państwa, a pracownik na państwowej posadzie nie mógł być formalnie posiadaczem nieruchomości rolnej. Dlatego też L. D. po otrzymaniu nakazu pracy w kopalni w R. zdecydował się oddać nieruchomość w dzierżawę z początku swojemu teściowi S. P., a następnie bratu J. D. (2), który uprawiał swoją część gospodarstwa i dlatego też podatki od spornej nieruchomości były opłacane początkowo przez J. D. (2), a następnie – kiedy J. D. (2) również otrzymał państwową posadę – przez jego żonę E. D.. Nadto należy mieć na uwadze, że oddanie nieruchomości w posiadanie zależne nie było niczym nadzwyczajnym w tamtych czasach, biorąc pod uwagę, że w przypadku nieuprawiania nieruchomości i pozostawienia ich ugorem, były one odbierane i przekazywane na rzecz państwa. Stąd też nie dziwi fakt, że nieruchomość objęta wnioskiem o zasiedzenie była uprawiana przez posiadacza zależnego, którym był J. D. (2), co wszak nie zmienia faktu, iż posiadaczem samoistnym przedmiotowej nieruchomości był L. D..

Godzi się w tym miejscu zauważyć, że o czym była już mowa we wstępie, samodzielne użytkowanie nieruchomości rolnej nie jest konieczne dla uznania posiadania za samoistne. W uchwale z dnia 21 października 1983 r. wydanej w sprawie III CZP 48/83 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż okoliczność, że rolnik nie użytkował osobiście nieruchomości w dacie 4 listopada 1971 r. nie wyłącza możliwości nabycia przez niego własności nieruchomości w trybie ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych z 26 października 1971 r.

Z kolei w postanowieniu z dnia 14 marca 2014 r. wydanym w sprawie III CSK 103/13 Sąd Najwyższy wyraźnie zaakcentował, iż ***władanie podporządkowane posiadaniu samoistnemu innej osoby, oparte na użytkowaniu, zastawie, najmie, dzierżawie lub innym prawie, z którym łączy się określone władztwo nad rzeczą jest posiadaniem zależnym***. Posiadacz samoistny nie traci posiadania przez to, że oddaje rzecz drugiemu w posiadanie zależne.

Zważywszy na powyższe, uznać należy, iż L. D. oddając otrzymaną w wyniku działu spadku część gospodarstwa w posiadanie zależne S. P., a potem bratu J. D. (2) nie wyzbył się przymiotu samoistnego posiadacza.

Dodatkowo należy mieć na względzie, że L. D. otrzymując w 1948 roku nakaz pracy w kopalni w R. nie mógł uchylić się od przedmiotowego nakazu, dlatego też zrozumiałym jest, że oddał nieruchomość objęta wnioskiem o zasiedzenie w posiadanie zależne. Okoliczność więc, iż L. D. w 1948 roku wyjechał do pracy w kopalni w R. nie przesądza o tym, by L. D. i jego małżonka H. D. wyzbyli się posiadania spornej nieruchomości, co potwierdza również fakt, iż w kresie od 1948 do 1958 roku na przedmiotowej nieruchomości pracowali również H. D. i jej ojciec S. P., a dzieci (...) pomagały przy pracy w gospodarstwie do 1979 roku. Podkreślić też należy, że na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego brak jest jakichkolwiek podstaw, by uznać, że samoistne posiadanie wykonywane przez L. D. i H. D. było naruszane, zakłócane lub by doszło do jego przeniesienia w trakcie biegu terminu zasiedzenia. Tego rodzaju okoliczności nie zostały wykazane.

Skoro więc – jak wykazało przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe – nieruchomość objęta wnioskiem o zasiedzenie od 31 grudnia 1948 roku do chwili śmierci L. D. – w 1992 roku znajdowała się w posiadaniu samoistnym L. D. i H. D. – przy czym w okresie od 1948 do 1958 roku znajdowała się w posiadaniu zależnym S. P., natomiast po 1958 roku do co najmniej 1992 roku – w posiadaniu zależnym J. D. (2), wniosek o stwierdzenie zasiedzenia tejże nieruchomości na rzecz należy uznać za zasadny. Jak już wskazano wyżej, nieformalny nabywca nieruchomości nie może być uznany za posiadacza w dobrej wierze, a zatem do nabycia własności w/w nieruchomości przez zasiedzenie

konieczne jest posiadanie samoistne przez okres 30 lat. W przypadku (...) małżonków D. termin ten upłynął w dniu 31 grudnia 1978 roku.

Z uwagi na to, że ówczesna działka nr (...) uległa podziałowi i zmieniła numerację Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego geodety na okoliczność opracowania mapy dla celów zasiedzenia przedstawiającej granice nieruchomości stanowiących przedmiot postępowania, a oznaczonych aktualnie numerami ewidencyjnymi (...) stanowiących niegdyś dawną działkę gruntu numer (...) położoną w N. I. według stanu na datę zasiedzenia, to jest na dzień 31 grudnia 1978 roku. Jeżeli chodzi o sporządzoną opinię pisemną przez wskazanego biegłego, a także o złożoną przez w/w biegłego opinię ustną, to Sąd w całości dał wiarę tym opiniom, jako że są one pełne, jasne, wewnętrznie spójne, a ponadto zostały sporządzone przez osobę legitymującą się fachową wiedzą i doświadczeniem i nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron.

Dodać też należy, że stwierdzeniu zasiedzenia działki nr (...), położonej w K., gmina M. oraz działki (...), położonej w K. nie sprzeciwia się okoliczność, iż działki te obecnie stanowią własność Skarbu Państwa – Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, skoro działki te przeszły na własność Skarbu Państwa dopiero w 2008 roku. Na dzień natomiast 31 grudnia 1978 roku i przez okres poprzedzających trzydziestu lat działka nr (...), w granicach działek oznaczonych obecnie nr ewidencyjnymi (...), położonych przy ul. (...) w K. oraz w granicach działek gruntu oznaczonych obecnie numerami ewidencyjnymi (...), położonych w K. I, gmina M. znajdowały się w samoistnym posiadaniu (...) małżonków D..

Mając na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd stwierdził, iż (...) małżonkowie D. nabyli w drodze zasiedzenia z dniem 31 grudnia 1978 roku na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej własność nieruchomości położonej w N. I. oznaczonej wówczas numerem (...) o powierzchni 0,94 ha w granicach obecnych działek gruntu oznaczonych aktualnie numerami ewidencyjnymi (...) położonych przy ul. (...) w K. przedstawionych na mapie geodety uprawnionego J. P. przyjętej w dniu 29 grudnia 2014 roku do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego prowadzonego przez Prezydenta Miasta K. za numerem P.2661/2014. (...) oraz w granicach działek gruntu oznaczonych obecnie numerami ewidencyjnymi (...) położonych w K. I gmina M. przedstawionych na mapie geodety uprawnionego J. P. przyjętej w dniu 30 grudnia 2014 roku do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego (...) Ośrodka (...) w K. za numerem P.2604/2014. (...), orzekając jak w pkt 1 sentencji postanowienia.

Zważywszy na okoliczność, iż w dacie upływu terminu zasiedzenia L. D. pozostawał w ustroju małżeńskiej wspólności ustawowej z H. D., nabycie nieruchomości objętej wnioskiem nastąpiło do majątku wspólnego małżonków. Nie wolno bowiem zapominać o tym, iż dorobkiem małżonków - a więc przedmiotem ich wspólności - są prawa majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (art. 32 § 1 w zw. z art. 31 k.r.o.). W tym układzie jest obojętne, czy małżonkowie przez cały okres zasiedzenia byli współposiadaczami nieruchomości, a nawet czy od początku byli małżeństwem. Liczy się jedynie pozostawanie w związku małżeńskim w momencie upływu terminu zasiedzenia (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 28 lutego 1978 r., III CZP 7/78). Niezależnie wszak od powyższego, materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie na to, że H. D. również poczuwała się jak właściciel nieruchomości objętej wnioskiem i tak też była traktowana przez osoby postronne.

W sprawie zachodziła konieczność ustanowienia kuratora dla nieznanych z miejsca pobytu uczestniczek E. M. i M. K. (1). W związku z ustanowieniem kuratorem r. pr. A. O., Sąd przyznał na jej rzecz z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 2.214 zł z sum Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Kielcach, orzekając jak w pkt 2 sentencji postanowienia. Wysokość przysługującego kuratorowi wynagrodzenia za reprezentowanie strony w postępowaniu cywilnym została ustalona na podstawie § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz.U. 2013 Nr 1476) w zw. z § 7 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).

Na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.05.167,1398 z póź. zm.) w oparciu o zasadę określoną w art. 520 § 2 k.p.c., Sąd w pkt 3 sentencji postanowienia nakazał pobrać od wyłącznie zainteresowanej wynikiem postępowania wnioskodawczyni D. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 4.228 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Na powyższą kwotę złożyło się przyznane z sum Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach dla kuratora wynagrodzenie w kwocie 2.214 zł oraz kwota 2.014 zł – wypłacona tymczasowo z sum Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach tytułem wynagrodzenia dla biegłego sądowego J. P. za sporządzenie opinii w sprawie.

Na podstawie zaś art. 520 § 1 k.p.c. Sąd orzekł, iż wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSR D. S.